

Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Pajaka na 52. posiedzeniu Senatu w dniu 10 kwietnia 2014 r.

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister infrastruktury i rozwoju Elżbiety Bieńkowskiej

Szanowna Pani Minister!

Trwa dramat przedsiębiorców, którzy jako podwykonawcy świadczyli usługi transportowe i budowlane dla firmy Alpine Bau Gmbh przy budowie drogi S5 na odcinku Kaczkowo – Korzeńsko. W czerwcu ubiegłego roku prace przy budowie autostrady zostały wstrzymane, a Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad odstąpiła od umowy z austriackim wykonawcą, który ogłosił upadłość. Mimo że mój okręg wyborczy do Senatu położony jest kilkaset kilometrów od wspomnianej trasy, echa skandalicznego postępowania z przedsiębiorcami dotarły także na samo południe kraju.

Zgłosili się do mnie z prośbą o pomoc przedsiębiorcy z powiatu suskiego, którzy na swoje nieszczęście znaleźli się w dużej grupie nieopłaconych dotąd podwykonawców, a należności wobec nich sięgają kwoty niemal 1,4 miliona zł. Łącznie GDDKiA winna jest wypłatę ponad stu firmom, a ogólna kwota należności to około 40 milionów zł. Brak funduszy na koncie rzeczonych firm powoduje konieczność zwalniania pracowników oraz wyprzedaży majątku, by zapłacić podatek VAT i podatek dochodowy od pieniędzy, których te firmy jeszcze nie otrzymały. Tym samym przedsiębiorstwa, zamiast się rozwijać i zatrudniać pracowników dla dobra i rozwoju gospodarki i przedsiębiorczości, zwyczajnie popadają w ruinę, a następnie znikają z rynku.

Alpine Bau Gmbh upadła i została wyrzucona z budowy, następnie Sąd Handlowy w Wiedniu wszczął proces upadłościowy i uznał wierzytelności ponad stu dwudziestu polskich przedsiębiorstw. Ogłoszono upadłość, co w świetle przepisów prawa stanowiło wystarczającą podstawę do wypłaty należności w trybie ustawy z dnia 28 czerwca 2012 r. o spłacie niektórych niezaspokojonych należności z tytułu uchylonych zamówień publicznych.

Tymczasem GDDKiA w imieniu rządu odmawia wypłaty przedmiotowych należności, mimo że austriacka firma zdeponowała w dyrekcji 47 milionów zł w gotówce tytułem zabezpieczenia oraz sześćdziesiąt milionów przejściowych świadectw płatności.

Zgodnie z zapisami wskazanej ustawy, aby uzyskać zapłatę od GDDKiA, należało przedłożyć umowy i faktury dotyczące wykonywanych prac, co interweniujący u mnie przedsiębiorcy niezwłocznie uczynili. Wspomniana ustawa przewiduje ponadto, że wypłata może nastąpić na podstawie sądowego nakazu wypłaty należności lub na podstawie listy wierzytelności utworzonej w związku z upadłością. Lista takowa została w Wiedniu sporządzona, określono wysokość poszczególnych należności, jednak w przekonaniu GDDKiA nie stanowi to żadnej podstawy do wypłaty należności.

Podkreślić należy, że w świetle przepisów unijnych wystarczające jest prowadzenie postępowania upadłościowego w Wiedniu, generalnie w kraju należącym do Unii Europejskiej, a skutki tego postępowania, w tym sporządzonych dokumentów, powstają we wszystkich krajach Unii. GDDKiA nie chce tym samym respektować prawa międzynarodowego, nie uznaje zasady nadrzędności prawa wspólnotowego nad prawami państw członkowskich. Art. 17 rozporządzenia Rady Europejskiej nr 1346/2000 wyraźnie stanowi, że zobowiązania w przypadku ogłaszania upadłości są przenoszone przez granice i nie trzeba w każdym kolejnym kraju ogłaszać upadłości i dochodzić na drodze sądowej należnych pieniędzy.

Do chwili obecnej GDDKiA wypłaciła odszkodowania na podstawie art. 6471 kodeksu cywilnego w ramach tak zwanej solidarnej odpowiedzialności. Osoby, które będą rozliczane na podstawie specustawy z dnia 28 czerwca 2012 r. o spłacie niektórych niezaspokojonych należności przedsiębiorców wynikających z realizacji udzielonych zamówień publicznych, nadal czekają na wypłatę swoich pieniędzy. Wypłaty dla wnioskodawców według zapewnień GDDKiA miały nastąpić niezwłocznie po dostarczeniu przez nich brakujących dokumentów do Oddziału GDDKiA w Poznaniu i być prowadzone do wyczerpania limitu wypłat.

Zapewnienia te nie zostały zrealizowane, końca dramatu ludzkiego nie widać, cierpią na tej skandalicznej sytuacji zarówno przedsiębiorcy, jak i rozwój gospodarczy kraju.

W związku z tym apeluję do Pani Minister o podjęcie wszelkich możliwych działań mogących zakończyć patową sytuację przedsiębiorców budujących wspólnie z Alpine Bau Gmbh drogę S5. W świetle istniejących

regulacji prawnych zasadność stwierdzenia braku podstaw do wypłaty należności wymaganych omawianą specustawą nie istnieje, niezbędne przesłanki zostały spełnione, w związku z czym bezwzględnie i natychmiastowo powinna zostać uznana „wiedeńska” lista wierzytelności, skutkiem czego automatycznie powinna nastąpić wypłata zaległych zobowiązań wobec rzeszy pokrzywdzonych przedsiębiorców.

Reasumując, zwracam się do Pani Minister z następującymi pytaniami.

1. Kiedy przedsiębiorcy otrzymają należne im wypłaty?
2. Ile środków wypłaciła dotychczas GDDKiA w ramach tej specustawy?
3. Ile jeszcze środków zostało na ten cel i czy wszyscy wykonawcy zostaną zaspokojeni?

Z poważaniem
Andrzej Pająk